

Paweł Migala

Przyczyny ucieczek nieletnich przebywających w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych

Nauczyciel i Szkoła 3-4 (28-29), 83-109

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Przyczyny ucieczek nieletnich przebywających w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych

Ucieczki nie tylko przerywają proces resocjalizacji, ale także stwarzają warunki do kontynuowania działalności przestępczej. Znaczna ilość ucieczek z różnych ośrodków i zakładów dla nieletnich oraz dokonywane w czasie ich trwania przestępstwa wskazują na wagę tego problemu w skali całego kraju.

Aby poznać dokładnie zjawisko ucieczek, należy jak najwięcej uwagi poświęcić poznaniu ich przyczyn, gdyż tylko wnikliwe rozpoznanie podłoża ucieczek pomoże w dalszym ich zapobieganiu. Każda ucieczka jest zjawiskiem niepokojącym, lecz powrót do ucieczki tego samego wychowanka wskazuje, że nie rozpoznano przyczyn poprzedniej ucieczki, a co za tym idzie, nie powzięto właściwych środków zaradczych.

Poznanie przyczyn ucieczek winno się opierać o dokładne i rzetelne badania prowadzone w ośrodku. Należy je rozpocząć od poznania samego wychowanka oraz jego aktualnego środowiska. Wyjaśniając przyczyny ucieczek trzeba zawsze widzieć nieletniego na tle konkretnego środowiska. Czynniki środowiskowe bowiem w znacznej mierze wpływają na zachowanie się nieletniego. Środowiskiem nieletniego jest również ośrodek i dlatego w jego funkcjonowaniu między innymi dopatrywać się należy źródeł powstawania konfliktu, w wyniku którego wychowanek dokonuje ucieczki.

W rozpoznaniu przyczyn ucieczki i dalszym ich zapobieganiu podstawową rolę odgrywa wychowawca. Jest on bowiem osobą, która bezpośrednio prowadzi proces resocjalizacji i od jego działań, w sposób zasadniczy, zależy skuteczność tego procesu.

1. Zjawisko ucieczek z zakładów – ośrodków dla nieletnich w oparciu o analizę literatury przedmiotu

Miejscem pobytu nieletnich wobec, których sąd rodzinny zastosował środek wychowawczy w postaci umieszczenia w placówce wychowawczej są: zakłady poprawcze lub młodzieżowe ośrodki wychowawcze (MOW).

„Zakład poprawczy, placówka oświatowo-wychowawcza dla nieletnich w wieku od rozpoczęcia 14 roku życia do uzyskania pełnoletności, którzy popełnili

z rozeznaniem czyn zabroniony pod groźbą kary i zostali skierowani do zakładu poprawczego przez sąd¹. Opiekę nad zakładami poprawczymi sprawuje Ministerstwo Sprawiedliwości. Natomiast do MOW (nadzór MENiS) trafia młodzież w szczególnych przypadkach już od 10 roku życia, a czyny zabronione popełnione przez nią mają charakter łagodniejszy. „MOW są to specjalne placówki o charakterze resocjalizacyjnym, przeznaczone dla młodzieży niedostosowanej społecznie w wieku 13-17 lat, skierowanej do ośrodków, a w przypadkach wyjątkowych - dla dzieci w wieku 10-12 lat. W zakładach umieszcza się dzieci i młodzież niedostosowaną społecznie... a przede wszystkim nieletnich; wobec których sąd rodzinny orzekł zastosowanie środka wychowawczego w postaci umieszczenia w zakładzie wychowawczym.”²

Do placówek ww. trafia młodzież niedostosowana społecznie, a więc młodzież u której pojawiają się trudności w adaptacji do ogólnie panujących warunków akceptowalnych w danym społeczeństwie.

„Przyczyny niedostosowania są dwojakie: wiążą się z jednostką bądź ze środowiskiem. Przyczyny zależne od jednostki obejmują niedorozwój umysłowy, braki charakteru, nieprawidłowy rozwój osobowości, nerwice, kalectwo. Przyczyny zależne od otoczenia społecznego polegają na powstawaniu w życiu jednostki sytuacji trudnych oraz na stawianiu jej zbyt skomplikowanych i ciągle się zmieniających wymagań, uniemożliwiających adaptację.”³

W placówkach resocjalizacyjnych młodzież zostaje poddana procesowi wychowania w wyniku którego możliwy jest powrót do normalnego życia. „Proces wychowawczy to system czynności wychowawców umożliwiający wychowankom zmienianie się w pożądanym kierunku, a więc kształtowanie i przekształcanie wiedzy o świecie, uczuć, przekonań i postaw społecznych, moralnych, estetycznych, kształtowanie woli i charakteru oraz wszechstronne rozwijanie osobowości.”⁴

Proces ten uwarunkowany jest wieloma czynnikami. Wiąże się przede wszystkim ze zrozumieniem przez jednostkę określonych norm społeczno-moralnych oraz nadanie tym normom – w zależności od jej uprzednich doświadczeń i gry motywów – znaczenia osobistego. Wszak „wychowanie to świadome i celowe działania pedagogiczne zmierzające do osiągnięcia względnie stałych skutków w osobowości wychowanka.”⁵

„Resocjalizacja jako działania pedagogiczne – pisze O. Lipkowski – mierza do jak najpełniejszego rozwoju pozytywnych cech psychofizycznych dziecka, do jak najlepszego przysposobienia go do spełniania zadań społecznych i osiągnięcia

¹ W. Okoń, Nowy słownik pedagogiczny, Warszawa 2001, s. 461.

² M. Kalinowski, J. Pełka, Zarys dziejów resocjalizacji nieletnich, Warszawa 1996, s. 217-218.

³ W. Okoń, Nowy słownik pedagogiczny, Warszawa 2001, s. 263.

⁴ W. Okoń, Nowy słownik pedagogiczny, Warszawa 2001, s. 316.

⁵ Z. Kwicciński, B. Śliwerski, (red.), Pedagogika, Warszawa 2003, s. 26.

osobistego zadowolenia w realizacji optymalnych zadań życiowych. Resocjalizacja zmierza do wyprostowania drogi rozwoju dziecka wykołajonego, do prawidłowego ukształtowania form postępowania społecznego i postawy etycznej, które uległy wypaczeniu.⁶

„Resocjalizacja jest w rzeczywistości wychowaniem, tyle, że szczególnym, bo dotyczącym tej kategorii osób, które zostały uspołecznione niewłaściwie lub niewystarczająco. Osoby trudniące się oddziaływaniem resocjalizacyjnym są więc wychowawcami.”⁷

Jednym z ważnych problemów placówek resocjalizacyjnych w Polsce są ucieczki wychowanków. Ucieczki nieletnich z ośrodków wychowawczych nie są zjawiskiem nowym, występują one w różnych okresach czasu z mniejszym lub większym nasileniem. Ucieczka jest bowiem reakcją organizmu na działanie przykrych bodźców.

„Organizm ludzki stosuje reakcje obronne, pozwalają one usunąć przykre bodźce, bądź też ograniczyć ich działanie. Reakcje te mają ważne znaczenie przystosowawcze.”⁸ Formą obrony organizmu przed działaniem przykrych bodźców o charakterze stresowym może być oddalenie się z miejsca zagrożenia, a więc ucieczka.

Ucieczki z ośrodków i zakładów są zjawiskiem niepokojącym, pomimo spadku ich ilości, stanowią nadal poważny problem. Ucieczka bowiem przerywa proces resocjalizacji, a zachowanie się nieletniego podczas ucieczki wpływa najczęściej na jego dalszą demoralizację. Dlatego, jak pisze Piotr Suchan, „...ucieczek bagatelizować nie można. Jeżeli bowiem pragnie się poprawić nieletniego, trzeba przede wszystkim mieć fizyczną możliwość oddziaływani na niego.”⁹

Przy rozpatrywaniu zjawiska ucieczek spotykamy się zasadniczo z dwoma problemami: pierwszy to poznanie przyczyn, drugi – to zapobieganie. Zapobieganie to nie tylko wzmocnienie środków dozoru, lecz systematyczne i przemyślane działanie wychowawcze. O. Lipkowski pisze, „...należy podkreślić, że jeżeli nieletni ucieka, bo ciąży na nim nieczysta atmosfera ograniczonej swobody w zakładzie, to należy stworzyć warunki umożliwiające kontakt z otoczeniem, rozluźniając dotkliwą izolację nieletniego”¹⁰ i dalej ten sam autor „... jeżeli na przykład uciekają nieletni wykołajeni, jednostki z zaburzeniami charakterologicznymi niebezpieczni dla otoczenia, to ucieczka taka oznacza nowe przestępstwa. W takich przypadkach uzasadniona jest ścisła izolacja, a następnie stopniowe jej rozluźnianie w zależności od osiągnięć w procesie resocjalizacji.”¹¹

⁶ O. Lipkowski, Dziecko społecznie niedostosowane i jego resocjalizacja, Warszawa 1971, s. 8.

⁷ Z. Bartkowiec, Oddziaływanie resocjalizujące w warunkach otwartych, Warszawa 1983, s. 35.

⁸ L. Mościcka, Przystępczość nieletnich, Warszawa 1970, s. 14.

⁹ P. Suchan, Resocjalizacja w zakładach dla społecznie niedostosowanych, Warszawa 1965, s. 167.

¹⁰ O. Lipkowski, Dziecko społecznie niedostosowane i jego resocjalizacja, Warszawa 1971, s. 177.

¹¹ Tamże.

Takie podejście jest ze wszecch miar słuszne, ponieważ odnosi się do jednostek dokonujących przestępstw podczas ucieczki w poczuciu całkowitej bezkarności. „W działalności resocjalizacyjnej w stosunku do uciekinierów obowiązuje przestrzeganie zasady dostosowania tej działalności do przyczyn i motywów, a nie do objawów.”¹²

Aby skutecznie zapobiegać zjawisku ucieczek trzeba dokładnie poznać przyczyny. „W literaturze przedmiotu wśród ogólnych przyczyn ucieczek dostrzegane są:

- zła organizacja życia placówki, m.in. niski poziom zajęć, zbytne ograniczenie swobody wychowanków, atmosfera niepewności,
- niewłaściwa postawa pracowników pedagogicznych, tj. niesumienne wykonywanie obowiązków, brak zainteresowania wychowankiem, niesprawiedliwe kary i nagrody, stosowanie przemocy słownej i fizycznej,
- negatywny wpływ młodzieży w ośrodku, ograniczony poziom zainteresowań, wzajemna demoralizacja, „drugie życie”.”¹³

„Przyczyny ucieczek wychowanków z placówek opieki całkowitej tkwią również w wadliwej organizacji ich kontaktów środowiskowych. W MOW podejmowane są liczne przedsięwzięcia wychowawcze mające na celu integrowanie wychowanków ze środowiskiem. Stanowią je: spartakiady sportowe, festiwale muzyczne, konkursy zawodowe, spotkania towarzyskie. Bywa jednak, że przeprowadzone akcyjnie, na pokaz, źle zorganizowane stają się źródłem zaburzeń normalnego rytmu zajęć szkolnych i wychowawczych, powodują nawiązywanie przez wychowanków niepożądanych kontaktów i ich ucieczki z placówki.”¹⁴

„Również niewłaściwe działania kadry pedagogicznej mogą stać się przyczyną ucieczek... Do przyczyn ucieczek należy brak dbałości nauczycieli i wychowawców o kształtowanie życiowych perspektyw i optymizmu wychowanków, ich wiary w siebie i własne możliwości... Również przypadki straszenia przeniesieniem do innej placówki, mogą stymulować ucieczkę wychowanka z ośrodka.”¹⁵

Zwraca na to uwagę L. Mościcka pisząc „... ilekroć wydawało się, że wychowanek zżył się z nowymi warunkami i przyzwyczał do środowiska, związał uczuciowo z wychowawcami przerywano te więzy emocjonalne wychowanka do innego zakładu, gdzie musiał od nowa przyzwyczajać się i pokonywać opory emocjonalne przed obcymi ludźmi i nowym otoczeniem.”¹⁶

„Chcąc ustalić przyczynę ucieczki, wyjaśnić należy szukać w domu rodzinnym dziecka, w szkole bądź zakładzie wychowawczym, a więc w miejscu

¹² Tamże.

¹³ T. Wolan, „Źródła i motywy ucieczek z placówek resocjalizacyjnych. „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1999 nr 3, s. 28.

¹⁴ T. Wolan, „Źródła i motywy ucieczek z placówek resocjalizacyjnych. „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze, 1999 nr 3, s. 29.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ L. Mościcka, *Przestępczość nieletnich*, Warszawa 1970, s. 158.

pobytu i życia dziecka, z którego uciekło. W ustaleniu przyczyn ucieczki pomocą mogą być badania socjometryczne, wyjaśniające sytuację dziecka np.: w grupie wychowawczej, zespole klasowym. Badania te mogą przyczynić się również do podjęcia właściwych działań naprawczych, terapeutycznych, w których należy stosować zasadę resocjalizacji z uwagi na przyczyny i motywy a nie objawy.”¹⁷

Przyczyn ucieczek nie należy szukać tylko w działalności ośrodka. Często tkwią one w okresie bezpośrednio poprzedzającym umieszczenie nieletniego w ośrodku. Rozprawa sądowa jest często dla nieletniego poważnym przeżyciem. W bardzo wielu przypadkach nieletni skierowany przez sąd do ośrodka nie wie, jak długo będzie w nim przebywał, bowiem sądy umieszczają nieletnich w ośrodkach i zakładach bezterminowo informując przy tym o możliwościach warunkowego zwolnienia. St. Jedlewski poruszając problem ucieczek pisze „... jedną z podstawowych przyczyn ucieczek z zakładów jest sprawa mglistego i nieokreślonego terminu wyjścia z zakładu. Nieokreślona perspektywa wyjścia z zakładu wystawia cierpliwość wychowanka na wielką i trudną próbę.”¹⁸ Przyczynę tę można usunąć przez udoskonalenie pracy sądów dla nieletnich w ten sposób, aby nie były one tylko organem wydającym wyroki, ale żeby swoim działaniem dawały początki procesowi resocjalizacji, jaki kontynuowany będzie w ośrodku.

Równie ważną przyczyną ucieczek tkwiącą poza środowiskiem placówek resocjalizacyjnych jest stan zdrowia wychowanków. Z zagadnieniem tym wiąże się zjawisko poriomanii. Poriomania – patologiczny popęd do wędrowania bez określonego celu, pojawiający się nagle co jakiś czas i kończący się po pewnym okresie¹⁹. Popęd wędrowniczy manifestuje się tendencją do włóczęgostwa i oddalania się z miejsca pobytu.

„Poriomanię wiązano początkowo z epilepsją, jako jedynym ze swoistych jej objawów. Z czasem stwierdzono, że poriomania nie jest tylko objawem czy formą epilepsji, ale jest symptomem różnych anomalii psychicznych i psychofizycznych. Ucieczka na pozór nieumotywowana, bezplanowa występuje również w przypadkach szczególnych postaci psychopatii.”²⁰

I. Pionkowski zauważa, „...najczęściej jednak popęd wędrowniczy występuje u psychopatów i charakteropatów. Osoby takie długo nie mogą wytrzymać w jednym miejscu coś ich „gna”. Nagłe wyjazdy podejmowane w stanie rozdrażnienia, czegoś im brakując, czują jakby coś ich wewnątrznie rozpiętało i wypędało z miejsca, w którym się znajdują.”²¹

¹⁷ A. Makowski, *Niedostosowanie społeczne młodzieży i jej resocjalizacja*, Warszawa 1994, s. 6.

¹⁸ St. Jedlewski, *Analiza systemu dyscyplinarno-izolacyjnego w resocjalizacji nieletnich*, Warszawa 1966, s. 84.

¹⁹ *Słownik Wyrazów Obcych*, PWN Warszawa 1980, s. 592.

²⁰ O. Lipkowski, *Dziecko społecznie niedostosowane i jego resocjalizacja*, Warszawa 1971, s. 173.

²¹ I. Pionkowski, *Psychiatria sądowa*, Warszawa 1971, s. 21

Analizując przyczyny ucieczek O. Lipkowski podaje, że „...w przypadkach padaczki zdarzają się objawy zaliczane do działań popędowych. Często spotyka się wychowanków bez napadów epileptycznych, ale z objawami zastępczymi. Należą tu: popęd wędrowniczy /poriomania/ oraz ucieczka /fuga impulsywna/.”²² Występowanie tego rodzaju przyczyn ucieczek można stwierdzić dopiero po dokładnym badaniu neurologicznym. Uciekinier taki powinien być poddany leczeniu, a wychowawcy powinni blisko współpracować z lekarzem.

Jedną z przyczyn warunkującą ucieczki wychowanków, są ich szeroko rozumiane cechy osobowości. „Są to osoby mające problem z krytyczną analizą własnych zachowań i sytuacji, w których się znajdują. Często są wpływowe, silnie związane z subkulturą kryminogenną. Mają niskie aspiracje, unikają pracy i długotrwałego wysiłku, żyją „chwilą”. Nie umieją patrzeć na życie w perspektywie czasu przeszłego. Mają trudności z odrzucaniem zaspokajania potrzeb. Działają impulsywnie, pod wpływem emocji.”²³

„Uciekają, bo nie chcą żyć „w zamknięciu”, „bo chce mi się wolności”, nie lubią długo przebywać w jednym miejscu. Zwykle deklarują również silny związek emocjonalny z nieformalną strukturą rówieśniczą, do której należeli w miejscu zamieszkania przed umieszczeniem w placówce. Uważają, że dokonując ucieczki zaimponują swoim koleżankom i kolegom, mogą ponadto liczyć na ich pomoc w ukrywaniu się przed policją. Proces resocjalizacji tej grupy młodzieży wydaje się szczególnie trudny z uwagi na brak współpracy, brak motywacji do zmiany dotychczasowego trybu życia, brak jakiegokolwiek działania samowychowującego.”²⁴

Ucieczki analizować również można z punktu widzenia intencji wychowanków. Intencje agresywne to te, które wywołują ucieczki do przestępczego życia na wolności lub wypadki na imprezy. Intencje nie agresywne powodują ucieczki z tęsknoty za wolnością, swobodą, domem, dziewczyną, chłopakiem, czy też ucieczki od złej atmosfery w placówce i terroru „drugiego życia”.

Ucieczki z zakładu wychowawczego wg A. Makowskiego, dokonywane są:

- z tęsknoty za domem, do dziewczyny, do towarzyszy przygód,
- ucieczki na wolność z zamkniętego (kratą lub regulaminem) zakładu,
- ucieczki przed „ludźmi” lub „frajerami”, tzn. przed wrogiem i groźnym przeciwnikiem,
- ucieczki przed sytuacją nie zaakceptowaną, przed atmosferą noszącą znamię obcości, do której trudno im się dostosować.²⁵

²² O. Lipkowski, *Wychowanie dzieci społecznie niedostosowanych*, Warszawa 1966, s. 38.

²³ J. Moczydłowska, *Ucieczki wychowanków placówek resocjalizacyjnych*, „Problemy Alkoholizmu”. 1997 nr 2-3, s. 11.

²⁴ J. Moczydłowska, *Ucieczki z placówki resocjalizacyjnej – analiza przyczyn*, „Szkoła Specjalna”. 1996, nr 5, s. 273.

²⁵ A. Makowski, *Niedostosowanie społeczne młodzieży i jej resocjalizacja*, Warszawa 1994, s. 64-65.

St. Jedlewski proponując rozpatrzenie zjawiska ucieczek od strony analizy intencji uciekających pisze „...z powodzeniem można określić stopień agresywności ucieczki nieletniego na podstawie jego początkowej intencji. Z psychologicznego punktu widzenia można więc przypuszczać, że nieletni w większości przypadków po powzięciu decyzji o ucieczce, a przed jej wykonaniem wkalkulował sobie możliwość dopuszczenia się agresji, gdyby został do tego zmuszony.”²⁶ Agresywny charakter mają ucieczki, które wiążą się z chęcią kontynuowania działalności przestępczej.

Podczas trwania ucieczki dochodzi bardzo często do działalności przestępczej w wyniku której pogłębia się proces demoralizacji nieletniego. W działalności przestępczej podczas trwania ucieczki wyodrębnić należy dwie jej główne odmiany. Pierwsza to działalność przestępcza zaplanowana jeszcze przed opuszczeniem placówki. Cz. Czapów i St. Jedlewski zaliczają tego rodzaju ucieczkę do agresywnych pisząc, że „taki /agresywny/ charakter mają ucieczki do przestępczego życia i działalności w bandzie na wolności, wypadły w celach rabunkowych w okolicy zakładu i dobrowolny powrót.”²⁷ Drugą odmianą przestępczości podczas ucieczki analizując L. Mościcka, „...konieczność zdobycia środków utrzymania podawana jest często jako motyw kradzieży popełnianych podczas ucieczek z zakładów. Analiza rodzajów kradzionych przedmiotów potwierdza na ogół powyższą motywację.”²⁸ Omawiając działalność przestępczą podczas ucieczek autorka zwraca uwagę na dość istotny czynnik, jakim może być dla niektórych nieletnich zabawowy aspekt przestępstwa, zawierający elementy ryzyka i przygody. Elementy te mogą być inspiracją dla nieletnich dokonujących ucieczek, przykłady zaś czerpią oni z licznych filmów akcji (niekiedy wręcz instruktażowych).

M. Lipka „Praktyka dowodzi, że nieletni przebywający na ucieczce pozbawiony kontroli i opieki, wyposażenia w odzież, żywność i pieniądze, musi je zdobyć osobiście. Dość często czyni to w sposób naruszający normy prawa karnego. Zdarza się przy tym, iż korzysta on z pomocy oferowanej mu przez dorosłych przestępców. W zamian za nocleg i pożywienie uciekinierzy zmuszani są niekiedy dokonywać kradzieży i łupy dostarczać paserom, utrzymującym „meliny przestępcze””²⁹

Jedną z przyczyn ucieczek są konflikty między wychowankami. Konflikty takie są w znacznej mierze przyczyną ucieczek w początkowym okresie pobytu w ośrodku. W okresie tym wychowanek jest szczególnie wrażliwy na oddziaływające na niego wpływy nowego środowiska. Współżycie między wychowankami ośrodków opiera się bardzo często na stosowaniu siły. Różnice w rozwoju inte-

²⁶ St. Jedlewski, *Analiza systemu dyscyplinarno-izolacyjnego w resocjalizacji nieletnich*, Warszawa 1966, s. 81

²⁷ Cz. Czapów, St. Jedlewski, *Pedagogika resocjalizacyjna*, Warszawa 1966, s. 54.

²⁸ L. Mościcka, *Przestępczość nieletnich*, Warszawa 1970, s. 161.

²⁹ M. Lipka, *Przestępczość nieletnich w Polsce, zapobieganie i zwalczanie*, Warszawa 1971, s. 17-18.

lektualnym i fizycznym oraz stopień demoralizacji wpływają na tworzenie się w ośrodku grup, bardzo często nastawionych agresywnie w stosunku do siebie. Za St. Jedlewskim, „... silniejszy przewodzi, równych toleruje, o ile nie wchodzą w drogę, słabszych eksploatuje, w pewnych sytuacjach może chronić, zawsze jednak wymaga posłuszeństwa.”³⁰ Sytuacja w której silniejsi wychowankowie szykanują słabszych, musi u tych drugich zrodzić myśl o ucieczce, a więc o uwolnieniu się choćby chwilowym od wpływu prześladowców. L. Mościcka podaje, że „...w wielu wypadkach przyczyną ucieczek był brak przeciwdziałania personelu pedagogicznego, gdy któryś z wychowanków stawał się wyzyskiwany i krzywdzony na różne sposoby przez kolegów.”³¹ Szykany, o których pisze autorka wiążą się często z występowaniem na terenie ośrodków tak zwanego „drugiego życia”.

„Drugie życie” tworzy się w zakładzie pod wpływem wielu różnych czynników. Jednym z nich jest fakt, że w zakładzie resocjalizacyjnym zgromadzenia jest młodzież mniej lub bardziej wykolejona społecznie, co skłania do tworzenia grup aprobujących antagonistyczno-destruktywny styl życia. Ponadto, narzucone tej młodzieży rygory, do których nie jest przyzwyczajona, wywołują opór przeciw kontroli ze strony wychowawców, przejawiający się w swoistych formach życia społecznego. Znajdując swój wyraz w obyczajach powstających na terenie zakładu grup nieformalnych, jak np. w znęcaniu się silniejszych nad słabszymi, często wręcz sadystycznym. „...Agresywność, cechująca środowisko „drugiego życia” w niektórych zakładach wychowawczych, poprawczych i karnych jest tym intensywniejsza, im większy lęk budzą wychowawcy, im surowsza jest dyscyplina zakładowa i ostrzejsze represje.”³² Obserwacje potwierdzają, iż źródłem ucieczek są przejawy tzw. „drugiego życia” wychowanków, niepisany kodeks i obyczaje „podziemnej” społeczności, której przywódcy umiejętnie manipulują „rządzą” placówką. W tym wypadku motywem ucieczki może być obniżone poczucie bezpieczeństwa spowodowane zastraszaniem i biciem przez innych wychowanków. „Drugie życie” na terenie ośrodka bardzo utrudnia pracę wychowawczą, niweczy bowiem w wielu wypadkach dobre intencje wychowanków, którzy chcieliby osiągnąć poprawę.

Chociaż w ostatnich latach liczba ucieczek z ośrodków i zakładów maleje, to nadal zjawisko to jest bardzo niepokojące, bowiem przerywa ono proces resocjalizacji, a przestępcza działalność jakiej najczęściej dopuszcza się nieletni podczas trwania ucieczki wpływa na dalszą demoralizację.

³⁰ St. Jedlewski, *Analiza systemu dyscyplinarno-izolującego*, Warszawa 1966, s. 54.

³¹ L. Mościcka, *Przestępczość nieletnich*, Warszawa 1970, s. 158.

³² Cz. Czapów, *Wychowanie resocjalizujące*, Warszawa 1978, s. 227-228.

2. Podstawy metodologiczne badań własnych

Ucieczki wyeliminować się nie da, lecz wydaje się że można je znacznie ograniczyć. Celem niniejszej publikacji jest odpowiedź na pytania. Dlaczego nieletni uciekają z ośrodków wychowawczych? Czy ucieczki nieletnich są wynikiem złej organizacji placówki? Odpowiedz na te pytania umożliwi nam podjęcie skutecznych działań ograniczających ilość ucieczek z młodzieżowych ośrodków wychowawczych. Dlatego konieczne jest badanie, którego przedmiotem będzie: analiza przyczyn ucieczek, ustalenie czy młodzieżowe ośrodki wychowawcze właściwie spełniają funkcje i zadania wobec młodzieży niedostosowanej społecznie?

Problem główny zawiera się w pytaniach:

Jakie są przyczyny ucieczek nieletnich z ośrodków wychowawczych? Czy stopień integracji w grupie wychowawczej może być czynnikiem sprzyjającym ograniczeniu ucieczek? Jak wygląda organizacja życia, nauki i wypoczynku wychowanków młodzieżowych ośrodków wychowawczych? Czy nieletni czują się bezpiecznie w ośrodku? Jakie są oczekiwania nieletnich wobec ośrodka? Jak wyglądają kontakty nieletnich z rodziną? Jak funkcjonuje system kar i nagród w MOW? Czy doświadczenia z przeszłości są motywem samooddaień? Jakie są kompetencje kadry pedagogicznej zatrudnionej w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych?

Hipoteza główna zawiera się w następującym stwierdzeniu:

Stopień integracji oraz właściwa atmosfera w grupie wychowawczej to istotne czynniki sprzyjające ograniczeniu ucieczek.

Możliwość rozwijania zainteresowań i uzdolnień wychowanków w ośrodku, oraz ciekawe spędzanie wolnego czasu zapobiega i eliminuje ucieczki.

Współpraca ośrodków z rodzinami nieletnich odgrywa ważną rolę w procesie resocjalizacji. Wspieranie więzi emocjonalnych z najbliższymi zapobiega powstawaniu zachowań spowodowanych dyskomfortem psychicznym wychowanków związanych z tęsknotą i uczuciem izolacji.

Młodzieżowe ośrodki wychowawcze jako zastępcze środowisko społeczno-wychowawcze spełniają właściwie funkcje i zadania wobec młodzieży niedostosowanej społecznie, jednak nieletni w procesie resocjalizacji wymagają większej indywidualizacji oraz bardziej rodzinnej formy opieki.

Właściwa organizacja placówki pozwala wychowankom czuć się w niej bezpiecznie, co z kolei w znacznym stopniu redukuje problemy wychowawcze i związane z nim przypadki ucieczek.

Zatrudniona kadra pedagogiczna posiada odpowiednie kwalifikacje i doświadczenie aby mogła sprostać stawianym zadaniom opiekuńczo-wychowawczym.

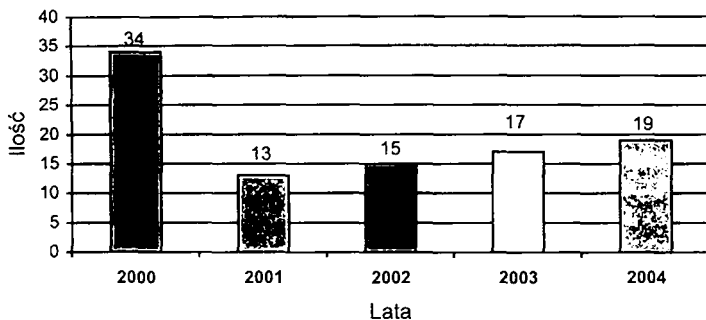
Badania przeprowadzono wśród wychowanków młodzieżowych ośrodków wychowawczych zlokalizowanych na terenie Polski centralnej i południowo-wschodniej.

W badaniach posłużono się metodą sondażu diagnostycznego. W ramach niniejszej metody posłużono się następującymi technikami badawczymi: ankieta, wywiad, obserwacja, analizę dokumentów - dokonano analizy: teczek osobowych wychowanków biorąc pod uwagę: książkę ewidencji wychowanków, zeszyt ucieczek wychowanków, protokoły ucieczek, postanowienia sądu, orzeczenia kwalifikacyjne, skierowania do placówki, wywiady środowiskowe, życiorysy wychowanków, opinie o wychowankach, zeszyt kar i nagród.

Badaniem objęto 86 nieletnich którzy dokonywali ucieczek z placówki w roku 2000 - 2004. Ogólna liczba uciekających w tych latach była wyższa, lecz pozostali nie objęci badaniem to wychowankowie którzy opuścili już ośrodek lub zostali z niego skreśleni za długoterminowy pobyt na ucieczce.

Stosunek procentowy uciekających do ogólnej liczby wychowanków przebywających w placówkach wychowawczych przedstawia poniższy wykres z którego wynika, że średnio z ośrodków w ciągu roku ucieka około 20% wychowanków. Liczbę uciekających z ośrodków zestawiono z wcześniejszym doświadczeniem nieletnich tzn. czy dokonywali oni ucieczek z domu przed skierowaniem ich do placówki opiekuńczo-wychowawczej. Otóż w grupie 86 nieletnich, 83 uciekało z domu, dwóch nieletnich z domów rodzinnych nie uciekało gdyż trafili oni w wieku 7 lat do domów dziecka, a z tych placówek doświadczenia w samowolnym oddalaniu już posiadali. Tylko jeden nieletni z grupy badanych nie podejmował próby ucieczek.

Wykres 2



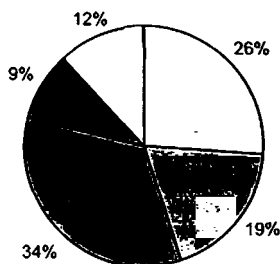
Liczba uciekających z ośrodków wychowawczych w %

Bardzo ważnym wskaźnikiem w rozpatrywaniu problemu jest powracalność z ucieczek. Wielokrotne ucieczki wskazują, że po pierwszej ucieczce nie zostały właściwie określone jej przyczyny, a co za tym idzie nie podjęto właściwych oddziaływań wychowawczych im zapobiegających.

Tabela nr 1 przedstawia powracalność z ucieczek w %.

Rok	Uciekający 1 raz	Uciekający 2 razy	Uciekający 3 razy	Uciekający 4 razy	Uciekający 5 razy	Uciekający 6 razy	Uciekający 7 razy	Liczba uciekających
2000	23	5	5	-	1	-	-	34
2001	8	2	1	2	-	-	-	13
2002	10	2	1	-	1	-	1	15
2003	10	7	-	-	-	-	-	17
2004	14	2	1	2	-	-	-	19
Razem:	65	18	8	4	2	-	1	98

Ucieczki „zbiorowe” są o tyle niebezpieczne, że podczas ich trwania dochodzi najczęściej do działalności przestępczej. Wychowankowie jeśli uciekają sami najczęściej kierują się do domów rodzinnych na 86 uciekających wychowanków wypełniających ankietę, 84 udało się do najbliższej rodziny i po drodze nie popełnili ani żadnego przestępstwa. Natomiast podczas ucieczek „zbiorowych” poruszający się razem uciekinierzy starają się przed sobą zaimponować przestępczymi dokonaniem. W przypadku tzw. „zbiorówek” dokonują oni włamań: do kiosków, sklepów spożywczych, piwnic, domów jednorodzinnych, kradnąc wówczas: rowery, artykuły spożywcze, papierosy, alkohol, ubrania.



□ do tygodnia □ do miesiąca □ 1 - 6 miesięcy □ 6 - 12 miesięcy □ powyżej 1 roku

Z wykresu wynika iż 26% ucieczek następuje w pierwszych dniach pobytu wychowanka w placówce, natomiast w pierwszym miesiącu liczba ta wzrasta do 45%. Świadczyć to może o tym że pierwsze dni pobytu w ośrodku są najważniejszymi dla działań zapobiegawczych mających na celu niedopuszczenie do ucieczki.

Organizm ludzki stosuje różnego rodzaju reakcje obronne starając się uniknąć przykrych bodźców lub ograniczyć ich działanie.

Przykre bodźce o charakterze stresowym pobudzają organizm do działania obronnego. Jedną z form obrony przed szkodliwością ich wpływu może być ucieczka to znaczący oddalenie się z miejsca zagrożenia.

Ustalenie dokładnych przyczyn ucieczki nie jest sprawą łatwą. Analizując podłoże ucieczek należy wyróżnić dwa rodzaje ich motywów. Są to motywy pośrednie i bezpośrednie, pośrednie to zespół czynników działających w dłuższym okresie czasowym doprowadzający do złego stanu samopoczucia. Na jego podłożu pojawia się myśl o dokonaniu ucieczki. Motywy bezpośrednie wywołuje sytuacja w której natężenie czynników stresowych jest szczególnie wysokie, może to być, np. strach przed karą, namowa kolegi itp. To właśnie motywy bezpośrednie powodują, że nieletni realizuje plan ucieczki. Analizując przyczyny ucieczek trzeba oba te motywy rozpatrywać łącznie, z tym że większą uwagę należy skoncentrować na motywach pośrednich.

Przy badaniu przyczyn ucieczek nawet najdoskonalsza forma wywiadu czy ankiety nie da jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, jakie są przyczyny ucieczki? W wielu wypadkach sam uciekinier nie potrafi podać motywów swojej ucieczki. W ankietach, wywiadach najczęściej uczwewnętrznają się bezpośrednie przyczyny ucieczki takie jak: konflikt z wychowawcą, namowa kolegi, list z domu, rozmowa telefoniczna z rodziną po której tęsknota za domem powoduje ucieczkę.

Dokładne poznanie wychowanka a co za tym idzie skuteczne oddziaływanie wychowawcze wymaga poznania historii życia nieletniego. Większość badanych to uciekinierzy dokonujący ucieczek zarówno z domu jak i z ośrodka. Ucieczki z domu a następnie samowolne opuszczenie placówki wskazują na fakt, że ucieczka jest typową formą reakcji obronnej stosowanej przez nieletniego.

Ucieczki z domu są zjawiskiem bardzo charakterystycznym dla młodzieży niedostosowanej społecznie, ich rozpatrywanie jest celowe dlatego, że podczas ucieczki najczęściej rozpoczynał się proces demoralizacji nieletniego a czyny przestępcze popełnione podczas jej trwania stały się w wielu wypadkach powodem umieszczenia w ośrodku.

Co skłania nieletnich do ucieczek z domu?

Niewłaściwa sytuacja domowa (rozpad rodziny, alkoholizm, brak zainteresowania problemami dziecka czy zbyt duża pobłażliwość) sprawia, że nieletni zaczyna nawiązywać kontakty z „elementem” mocno już zdemoralizowanym, znajdując w nim wsparcie i akceptację swoich poczynań. Kolejny krok to wagary i wiążące się z nimi niepowodzenia szkolne. Niepowodzenia szkolne połączone z represjami ze strony rodziców skłaniają do ucieczki. Ucieczka pozwala bowiem rozładować napięcie emocjonalne, jest swoistą formą manifestacji wobec postawy dorosłych. Ucieczki z domu to najczęściej ucieczki wielokrotne, podejmowane mimo bardzo dotkliwych kar. Rodzice karzą uciekających nie usuwając przyczyn ucieczki. Kary te powodują narastanie konfliktu i w konsekwencji dalsze ucieczki. Karanie

za ucieczkę bez usunięcia jej przyczyn to nie tylko zjawisko charakterystyczne dla środowiska rodzinnego, zdarza się to również w warunkach ośrodka.

Umieszczenie nieletniego w ośrodku zmienia całkowicie jego środowisko. Poprzednio w środowisku wolnościowym nieletni miał wiele swobody w kierowaniu własnym postępowaniem. Mógł prawie dowolnie dysponować swoim czasem i samodzielnie dobierać sobie rozrywki. Środowisko ośrodka nakłada na wychowanka szereg obowiązków i zakazów do których przestrzegania nie był przyzwyczajony. Ta nagła zmiana środowiska powoduje powstawanie u nowoprzybyłych całego szeregu reakcji, które utrudniają proces adaptacyjny. Prawie wszyscy wychowankowie w początkowym okresie są nastawieni bardzo negatywnie do ośrodka. Umieszczenie w nim traktują nie jako element wychowawczy ale jako dotkliwą i niesprawiedliwą w ich mniemaniu karę. Za ten stan rzeczy wiele winy ponoszą sądy rodzinne, które w wielu wypadkach ograniczają się tylko do orzekania wyroku. Wychowanek nie wie jak długo ma przebywać w ośrodku, nie wyjaśniono mu bowiem że nieletni kierowani są na okres bezterminowy (w wypadku Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego do ukończenia osiemnastego roku życia). Tak więc u wychowanka zaraz na samym początku pobytu roztacza się niedookreślona perspektywa wyjścia z ośrodka. Jeżeli w początkowym okresie pobytu nie wyjaśni się nieletniemu najbardziej podstawowych i istotnych dla niego wiadomości takich jak możliwość: uzyskania przepustki czy urlopu, zwolnienia z ośrodka przed ukończeniem osiemnastu lat, kontaktu z rodziną, to taki stan rzeczy może stać się przyczyną ucieczki. Znaczna ilość ucieczek dokonywanych podczas pierwszego miesiąca pobytu w ośrodku, wskazuje na to iż nieletni mają trudności w adaptacji do nowych warunków. Sytuacji utrudniających procesy adaptacyjne jest bardzo wiele, zależą one od wieku nieletniego, stopnia demoralizacji, oraz jego zdolności przystosowawczych.

Jednym z czynników utrudniających adaptację jest brak w ośrodku grupy przejściowej. Do grupy takiej winni trafiać na kilka tygodni wszyscy nowoprzybyli wychowankowie. W tym czasie powinni poznać swoje prawa i obowiązki, zaznajomić się z regulaminem ośrodka. Odpowiednio dobrane treści zajęć stworzyłyby warunki ułatwiające wychowankom przystosowanie się do zwyczajów panujących w ośrodku.

Sytuacja nieletniego, który prosto z warunków „wolnościowych” trafia do grupy chłopców o dłuższym okresie pobytu w ośrodku, jest bardzo trudna. Nowe obowiązki, zmiana dotychczasowego trybu życia, powrót do szkoły (nigdy po bardzo długiej przerwie), sprawiają, że nieletni czuje się zagubiony. Zagubienie to potęguje fakt że w ośrodku nie zawsze jest osoba, której mógłby się wychowanek poradzić, pożalić czy zwierzyć ze swych trosk.

Adaptacja w grupie wychowawczej nieletnich bardziej zdemoralizowanych przebiega sprawniej. Posiadają oni dużo sprytu życiowego i szybko znajdują

kolegów wśród „starych wychowanków”. Jednostki mniej zaradne nie znajdują akceptacji grupy i stoją na jej marginesie. Takie wyobcowanie może stać się przyczyną ucieczki.

Właściwą adaptację w grupie powinien ułatwić nowoprzybyłym wychowawca. Powinien on nawiązać więź emocjonalną z wychowankami, zdobyć ich zaufanie do tego stopnia, aby z ust samego nieletniego dowiadywać się o jego niepokojach i trudnościach. Że tak nie jest zawsze, świadczy liczba ucieczek wychowanków nowoprzybyłych. Problem nawiązania więzi między wychowankiem a wychowawcą jest bardzo istotny. I tu wyłania się jeszcze jedna przyczyna ucieczki, jest nią przeniesienie do innej grupy lub przeniesienie do innego ośrodka. Zerwane zostają wówczas więzi emocjonalne jakich nawiązanie wymagało wielu wysiłków. Rozstanie z grupą wychowawczą czy ośrodkiem nieletni znoszą bardzo ciężko. W ankiecie na postawione pytanie: Czy gdybyś mógł zniszczyć grupę na inną? na 86 wychowanków tylko 2 zmieniłyby grupę tj. ok. 7%. Fakt ten wskazuje jak bardzo wychowankowie boją się nowych nieznanych warunków i ponownego procesu adaptacji.

W wielu przypadkach przyczyny ucieczek tkwią poza ośrodkiem. Dokładne zapoznanie się z historią życia wychowanka na podstawie jego akt nie zawsze stanowi rozwiązanie problemu. Często zdarza się że akta wychowanka nie dają pełnego obrazu jego sytuacji rodzinnej, a właśnie skomplikowana sytuacja rodzinna jest przyczyną ucieczki. W ankietach wielu uciekinierów za przyczynę samo oddalenia podaje tęsknotę za rodziną. Z bardziej szczerzej rozmowy dowiadujemy się np. że w domu ojciec alkoholik znęca się nad matką, rodzeństwem i nieletni „musi temu zaradzić”. Akta wychowanków bywają również „czyszczone” przez przybyciem nieletniego do ośrodka. Często znikają z nich informacje o leczeniu psychiatrycznym, stosowaniu środków farmakologicznych, notatki o agresywnych zachowaniach w poprzednich placówkach. Takie nieodpowiedzialne działania również mogą stać się przyczyną ucieczki nieletniego, gdyż stosowane środki wychowawcze w placówce nie muszą być zgodne z zaleceniami psychologa czy lekarza, a o tych dowiadujemy się po czasie.

Konflikty między wychowankami mogą stać się przyczyną ucieczki, występują one bardzo często i są powodowane przez wiele czynników. Znaczna różnica wieku między wychowankami, dochodząca do 5 lat jest jednym ze źródeł konfliktu. Różnice w rozwoju fizycznym, psychicznym oraz zakresie zainteresowań powodują iż starsi wychowankowie starają się narzucić młodszemu swojemu upodobaniu, rodzaje rozrywki, czy formy spędzania czasu wolnego. W konfliktach tych zawsze stroną pokrzywdzoną są wychowankowie młodsi. Jeśli sytuacje te trwają dłuższy okres mogą spowodować powstanie czynników skłaniających do ucieczki. Godzenie interesów wychowanków młodszych i starszych w grupie należy do wychowawcy. Jego rola jest kluczową w procesie

resocjalizacji, jest on inicjatorem wszystkich oddziaływań wychowawczych. I na tym gruncie dochodzi często do konfliktu między wychowawcą a nieletnim. Konflikty między dorosłymi a młodzieżą powstają we wszystkich środowiskach. Jednak konflikt między wychowawcą a nieletnim umieszczonym w ośrodku nabiera szczególnego znaczenia, bowiem w warunkach ośrodka strony zdane są wyłącznie na siebie. Często konflikty rodzą się na skutek niewłaściwej formy z jaką wychowawca egzekwuje od nieletniego wykonania swoich poleceń. Forma ta jest bardzo ważna, jeśli bowiem przy egzekwowaniu wykonania polecenia dochodzi do gwałtownych spięć i zdrażeń to w konsekwencji może prowadzić do powstania długotrwałego konfliktu. Z kolei konflikty takie powodują zerwanie więzi emocjonalnych między wychowawcą a nieletnim i utrudniają prowadzenie pracy wychowawczej. Sytuacje te oddziałują na psychikę nieletniego mogą wyzwolić mechanizmy obronne, które uzewnętrzniają się w ucieczce. Osobą która powinna przerwać szereg narastających sytuacji konfliktowych jest wychowawca.

Właściwe formy działania wychowawczego ściśle wiążą się z zasadą indywidualizacji. Jeżeli w pracy z grupą wychowawca przyjmie jednakową dla wszystkich formę egzekwowania poleceń, to postępowanie takie sprawi, że u niektórych wychowanków którzy z różnych względów nie mogą podjąć zadania wystąpi wyzolenie się sytuacji stresowych.

Wychowawca jest osobą, która w grupie nagradza i karze. Nieletni bardzo wyczuleni są na punkcie sprawiedliwości i podkreślają to na każdym kroku. W hierarchii wartości sprawiedliwość zajmuje czołowe miejsce zaraz po wolności. Poczucie sprawiedliwości nieletniego jest bardzo swoiste. Jest ono nieadekwatne do poczucia sprawiedliwości przyjętego w społeczeństwie, stawia na zaspokojenie własnych potrzeb bez oglądania się na innych, sprawiedliwe jest to co przynosi korzyści nieletniemu. Przy karaniu wychowanków trzeba bezwzględnie uświadomić jej celowość i sprawiedliwość. Kara której znaczenia nieletni nie rozumie, nigdy nie będzie miała oddziaływania wychowawczego, a stanie się źródłem konfliktu między nieletnim a wychowawcą. Przy egzekwowaniu kary należy wypuklić jej momenty wychowawcze a nie represyjne. Forma karania oraz indywidualna ocena czynu są warunkiem skuteczności kary. Powyższe stwierdzenie odnosi się do kar wymierzonych sprawiedliwie. Inny problem stanowią kary wymierzone za niepopelnione winy. Kary niesprawiedliwe stanowią źródło konfliktu między nieletnim a wychowawcą, który traci swój autorytet nie tylko w oczach ukaranego, lecz i całej grupy. Postawa taka rodzi nowe konflikty, które negatywnie oddziałują na psychikę nieletniego. Wyzwała się wówczas jeden z mechanizmów obronnych tzn. oddalenie się z miejsca zagrożenia a więc ucieczka.

Osobny problem to karanie nieletnich za dokonanie ucieczki. Często niewłaściwa forma kary wiąże się z niewłaściwym rozpoznaniem przyczyn ucieczki co z kolei staje się przyczyną następnej ucieczki. Karanie uciekiniera musi być zindywidualizowane. Nie można tej samej kary stosować wobec uciekającego w celu kontynuowania przestępczej działalności a nieletniego który uciekł z tęsknoty za rodziną. Przyczyna wielokrotnych ucieczek w celu kontynuowania działalności przestępczej tkwi także w niedoskonałym systemie kar. Nieletni karani są wyłącznie przez ośrodek i w wielu wypadkach kary te nie przynoszą żadnego efektu. Za przestępstwa popełnione podczas ucieczki wychowankowie nie ponoszą żadnej odpowiedzialności karnej. Sądy rodzinne umarzają sprawy „...ze względu na niecelowość ponownego orzekania środka”. Zastosowanie surowszych kar zwłaszcza wobec wychowanków, którzy ukończyli 17 lat byłoby celowe, bo ich bezkarna działalność jest złym przykładem dla innych.

Z nierozznaniem przyczyn ucieczki wiąże się sprawa powrotności do ucieczki. Ucieczki wielokrotne są zjawiskiem trudnym do opanowania. Jeżeli wszystkie ucieczki spowodowane są przez tą samą przyczynę to winę za taki stan ponosi wychowawca, który nieodpowiednio zdiagnozował pierwszą ucieczkę. Przyczyn wielokrotnych samooddaleń można upatrywać również w zmieniających się mechanizmach psychicznych uzależnionych od faz rozwoju. Szczególnym okresem wzmożonej liczny ucieczek może być okres dojrzewania. W okresie tym wychowanek jest bardziej wyculony na swój wygląd, błahe sprawy urastają do rangi problemu. Kontakty z dużą grupą znosi bardzo ciężko, szuka wówczas możliwości odosobnienia. Charakterystycznym wówczas jest fakt podejmowania się różnorodnych dodatkowych prac, aby tylko oderwać się od grupy i pobyć samemu.

W związku z tym że życie w ośrodku toczy się w dużej grupie ludzi, zamiłowania i przyzwyczajenia jednostki hamowane są przez ogólny system życia społeczności. Nie wszyscy potrafią się do tego przystosować. U niektórych wychowanków długotrwałe przebywanie w takiej zbiorowości może stać się pośrednią przyczyną ucieczki, gdzie najdrobniejszy zatarg czy konflikt owocują samo oddaleniem nieletniego. Atmosfera w grupie, czy w całym ośrodku ma priorytetowe znaczenie przy rozpatrywaniu przyczyn ucieczek, składa się na nią wiele czynników. Jednym z nich jest właściwa organizacja placówki. W placówce takiej wykwalifikowana kadra pedagogiczna umożliwia wychowancom wszechstronny rozwój, nie ma problemów z pomocami naukowymi, wykorzystywane są najnowsze zdobycze techniki informatycznej.

Jeśli natomiast piętzą się problemy związane ze złymi warunkami lokalowymi, nieprzygotowaną odpowiednio kadra pedagogiczną, brakiem zrozumienia potrzeb i roli ośrodka u zwierzchników i decydentów, to atmosfera w takiej placówce nie sprzyja realizacji celów i zadań do jakich została powołana. Wychowankowie

doskonale wyczuwają atmosferę i nastroje panujące w placówce, będą więc próbować tworzyć struktury nieformalne „drugiego życia”, których zadaniem będzie neutralizowanie zabiegów resocjalizacyjnych, promowania wartości i wzoru podkulturowych. Jeśli działania te nie napotkają na zdecydowany opór ze strony kadry pedagogicznej to w konsekwencji w placówce pojawią się „ludzie, frajerzy i cwele”. „Ludzie”, przedstawiciele grupy stojącej najwyżej w nieformalnej organizacji nieletnich. Nazywani są również „grypsującymi” lub „mającymi w porządku”

„Grupa nieletnich stojąca w opozycji (najczęściej w sposób wymuszony) wobec „grypsujących” to „frajerzy” – czyli „kiepscy”, mający źle itp. Badacze zjawisk podkulturowych stwierdzają, że „frajerzy” są generalnie wykorzystywani, napiętnowani i negowani przez „ludzi”. „Cwele” są na najniższym szczeblu hierarchii zakładowej. Członkowie tej grupy są negowani i piętnowani zarówno przez „ludzi” oraz „frajerów”. „Cwele” są przez obie te grupy wykorzystywani do wykonywania wszelkich prac i poleceń w tym praktyk seksualnych” ... „Cwełami” najczęściej zostają wychowankowie z anomaliami psychofizycznymi i niedobaniami intelektualnymi”.³³

Nieformalna władza „drugiego życia” usiłuje podporządkować sobie wychowanków spoza swojego kręgu. Podporządkowanie takie odbywa się przy pomocy bardzo drastycznych metod. Przejawy „drugiego życia” szczególnie przyczyniają się do ucieczek w początkowym okresie pobytu w ośrodku. Nowoprzybyły wychowanek spotyka się często z bardzo brutalnymi jego przejawami. Jeśli w porę nie będzie interweniował wychowawca, to z reguły dochodzi do ucieczki. Destruktywne działania grup nieformalnych dotyczą nie tylko nieletnich nowoprzybyłych, stanowią zagrożenie dla wszystkich. Życie pod presją „grypsujących” doprowadza w konsekwencji nieletniego do stanu w którym ucieczka jest wybawieniem. Zwalczenie wszelkich przejawów „drugiego życia” to podstawowy obowiązek wszystkich pracowników placówek wychowawczych, nie tylko kadry pedagogicznej.

Również niewłaściwie układająca się współpraca między sadami rodzinnymi, a ośrodkami może stać się przyczyną ucieczek wychowanków. Sąd bowiem jest instytucją która zatwierdza wnioski o udzieleniu nieletniemu przepustki czy urlopu, rozpatruje propozycje zwolnienia przed ukończeniem 18 roku życia.

Przepustka czy urlop są najważniejszą z nagród dla wychowanków, wielu z nich mając w perspektywie ich otrzymanie, wkłada wiele wysiłku w pracę nad sobą. Zdarza się że mimo pozytywnej opinii ośrodka oraz woli rodziców aby wychowanek spędził urlop w domu, sąd rodzinny nie wyraża zgody na jego urlopowanie. Wycho-

³³ A. Kazimierzczak, Styl życia młodzieży niedostosowanej społecznie i przestępczej. Normy podkulturowe, Warszawa 1983, s. 118-120.

wanek czuje się wówczas zawiedziony, obwinia wszystkich za zaistniałą sytuację, uzewnętrznia swe rozgoryczenie, zachowaniem złośliwym, a często nawet ucieczką z ośrodka.

Czy pragnienie swobody i życia na wolności jest przyczyną ucieczek?

Kilku autorów te właśnie czynniki wymienia jako jedną z głównych przyczyn ucieczek. Gdyby tak było w rzeczywistości to znaczna ilość nieletnich opuszczałaby ośrodki (Ośrodki Wychowawcze nie są placówkami zamkniętymi, nie posiadają krat w oknach ani wartowników pilnujących aby nikt nie opuściła ich murów) dokonując ucieczki. Pomimo tego że najbardziej cenioną przez nieletnich wartością jest wolność i poczucie swobody to jednak tylko ok. 20% decyduje się na ucieczkę z placówki. Ma to na pewno związek a atmosferą panującą w ośrodku. Poczucie bezpieczeństwa, brak sytuacji konfliktowych oraz przyjazna grupa opiekunów stanowią, iż ośrodek nie staje się miejscem które trzeba jak najszybciej opuścić.

Ucieczki wychowanków z ośrodków i zakładów są zjawiskiem bardzo niepokojącym. Wskazują bowiem na niedoskonałość oddziaływań wychowawczych i wiążące się z nim niewłaściwe rozpoznanie przyczyn ucieczki. Nie można bowiem skutecznie przeciwdziałać, jeżeli nie poznamy źródeł ucieczki. Przy rozpatrywaniu ucieczki pamiętać należy o pośrednich i bezpośrednich przyczynach. Przyczyny pośrednie są trudniejsze do wykrycia, ale właśnie ich poznanie pozwoli bardziej skutecznie zapobiegać temu niepożądanemu zjawisku.

3. Zapobieganie ucieczkom z MOW dla młodzieży społecznie niedostosowanej

Ucieczki przerywają proces resocjalizacji nieletniego i stwarzają cały szereg sytuacji sprzyjających kontynuowaniu działalności przestępczej. Dlatego też zapobieganiu ucieczkom i ich zwalczaniu trzeba w pracy wychowawczej w ośrodku poświęcić wiele czasu.

Ważnym czynnikiem w przeciwdziałaniu ucieczkom jest prowadzenie działań profilaktycznych, które nie dopuściłyby do powstania u nieletniego myśli o ucieczce. Prawie wszyscy wychowankowie umieszczeni w ośrodku myśleli o dokonaniu ucieczki, jednak tylko niewielka grupa myśli te zrealizowała.

Jakie działania profilaktyczne należy podjąć aby nie dopuścić do ucieczki?

Działalność profilaktyczna zapobiegająca ucieczkom, to nic innego jak codzienna, sumienna praca wychowawcza, atrakcyjne zajęcia, właściwe stosunki międzyludzkie w grupie wychowawczej i w ośrodku. Zapobiegać ucieczkom trzeba od pierwszych chwil pobytu nieletniego w ośrodku. Nieletni bowiem w początkowym okresie nastawiony jest bardzo niekorzystnie zarówno do samego ośrodka, jak i do jego personelu. Wiąże się to z faktem zmiany środowiska oraz

z tym, iż nieletni pobyt w ośrodku traktuje nie jako element wychowawczy, lecz jako dotkliwą karę.

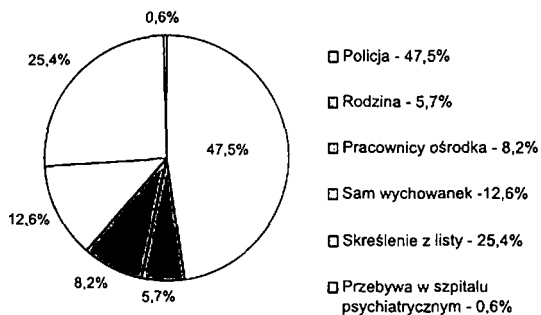
Wychowanek najczęściej dowożony jest do ośrodka przez konwój policyjny, rzadziej przywożą go rodzice lub opiekunowie.

Tabela nr 2 przedstawia prze kogo, nieletni doprowadzani są do placówek z ucieczki.

Tabela 2

	2000	2001	2002	2003	2004	Razem
Policja	30	11	15	6	13	75
Rodzina	3	2	1	1	2	9
Pracownicy ośrodka	-	2	3	4	4	13
Powrócił sam nieletni	4	3	5	5	3	20
Skreślony z listy wychowanków	16	5	5	8	6	40
Przebywa w Szpitalu Psych.	-	-	-	-	1	1

Wykres 3



Z wykresu wynika iż najbardziej zaangażowana w ujęcie i powrót wychowanka do placówki jest policja jej udział bliski jest 50%. Natomiast rodzina której powinno najbardziej zależeć na tym aby nieletni przebywał w placówce do której skierował go Sąd Rodzinny, wykazuje najmniejsze zaangażowanie. Udział rodziny w doprowadzeniu z ucieczki wychowanka do ośrodka, wynosi tylko 5,7%.

W przypadku dowiezienia przez policję dominującym uczuciem nowego wychowanka jest strach, szczególnie wtedy, jeśli jest to jego pierwszy pobyt w placówce wychowawczej. Jeśli dowozi go bliska osoba to poza strachem przed pobytem w ośrodku, pojawia się niepokój przed rozstaniem z najbliższymi.

Pomysłem na poradzenie sobie z tą stresującą sytuacją może być kolejna ucieczka. Do niedawna ośrodki preferowały restrykcyjno-dozorujący model działania w celu zapobieżenia ucieczce nowo przybyłych wychowanków. Znajdowali się oni pod stałą kontrolą, przechodzili przyspieszony kurs adaptacji do nowych warunków, często pozbawiano ich możliwości swobodnego poruszania się (przebywali w izolatkach). Lecz okres ten na szczęście minął. W momencie przyjęcia nieletniego do ośrodka ważne jest nawiązanie z nim kontaktu, uświadomienie mu, że to ośrodek otwarty, z którego może wyjść na przepustkę i wyjechać na urlop. Należy również ukazać korzyści, jakie płyną z pobytu w ośrodku: ukończenie szkoły, zdobycie zawodu, pomoc finansowa po opuszczeniu ośrodka, poznanie kraju podczas wycieczek, możliwość uczestnictwa w grupach zainteresowań. Te wiadomości nieletni musi uzyskać w pierwszej kolejności po przywiezieniu do ośrodka.

Statystyka wskazuje, że w ciągu pierwszego miesiąca pobytu w ośrodku ucieka znaczna ilość wychowanków.

Potwierdza to jak ważne w zapobieganiu ucieczkom jest właściwe przeprowadzenie procesu adaptacji w nowych warunkach. Właściwie przeprowadzony proces adaptacji pozwoli znaleźć wychowankowi właściwe miejsce w ośrodkowej społeczności. W początkowym okresie należy wychowanka zapoznać z jego prawami i obowiązkami. Należy stopniowo wdrażać go do wykonywania czynności związanych z rozkładem dnia w ośrodku. W procesie adaptowania wychowanka do nowych warunków należy stosować szeroko rozumianą indywidualizację. Ustalenie bowiem wspólnych dla wszystkich wymagań może spowodować, że niektórzy z nich nie sprostają zadaniom. Jeżeli takie nie wywiązanie się z obowiązków spotyka się z dezaprobatą wychowawcy, to u wychowanka może spowodować stan napięcia emocjonalnego, które rozładuje on poprzez ucieczkę.

Proces adaptacyjny powinien być przeprowadzany tylko w grupie nowoprybytych. Dlatego celowe byłoby utworzenie tzw. grupy przejściowej. Pobyt w tej grupie pozwoliłby przeprowadzić obserwacje i badania nieletniego przez zespół terapeutyczno-medyczny, a na podstawie wyników można by umieścić nieletniego w odpowiedniej grupie. Tak więc grupa ta spełniałaby zadania diagnostyczno-selekcyjne, dzięki czemu proces adaptacji wychowanka przebiegałby w sposób łagodny. Jak wykazują obserwacje, niewłaściwy przydział wychowanka do grupy nieletnich o znacznym stopniu demoralizacji, może spowodować ucieczkę. W MOW działają tylko grupy wychowawcze, a utworzenie dodatkowej grupy przejściowej ze względów finansowych jest na dzień dzisiejszy niemożliwe.

Bardzo duże znaczenie w zapobieganiu ucieczkom przypisać należy organizacji placówek. Od organizacji placówek zależy bowiem, czy wychowanek potraktuje ośrodek jako zastępczy dom rodzinny, czy też będzie się starał wszelkimi sposobami opuścić jego mury dokonując ucieczki. Młodzieżowe

Ośrodki Wychowawcze w których robiłem badania są placówkami o charakterze resocjalizacyjno-rewalidacyjnym, przygotowującą nieletnich do aktywnego, zgodnego z prawem i zasadami moralnymi życia w społeczeństwie. Placówki umożliwiają im wszechstronny rozwój, zaspokajają ich potrzeby i aspiracje.

Działania prowadzone są w tym kierunku, aby ośrodki były postrzegane jako placówki ważne, potrzebne, w pełni realizujące cele i postawione zadania. Misję swą realizują m.in. poprzez:

- rozpoznawanie, diagnozowanie indywidualnych możliwości i potrzeb psychofizycznych wychowanków,
- opracowanie indywidualnych programów resocjalizacyjnych i rewalidacyjnych,
- kształtowanie osobowości, pozytywnych postaw, rzetelnego stosunku do pracy,
- uświadomienie konieczności i korzyści płynących z przestrzegania norm społeczno-moralnych,
- zapewnienie niezbędnych warunków sprzyjających prawidłowemu rozwojowi wychowanków,
- tworzenie warunków umożliwiających współdziałanie wychowanków w procesie resocjalizacyjno-rewalidacyjnym,
- umożliwienie nieletnim zdobycia wiedzy i umiętności niezbędnych do uzyskania świadectwa ukończenia szkoły,
- zapewnienie wychowankom pełnego rozwoju umysłowego, moralnego, emocjonalnego i fizycznego zgodnie z ich potrzebami i możliwościami w warunkach poszanowania godności osobistej oraz wolności światopoglądowej i wyznaniowej.

Powyższe zadania realizowane są w codziennej pracy w grupie wychowawczej i klasie szkolnej. Grupą wychowawczą to 8-12 nieletnich, którymi opiekuje się 3 wychowawców. Grupą kieruje koordynator, którego zadaniem jest koordynacja wszelkiej działalności socjalnej, wychowawczej i terapeutycznej prowadzonej w obrębie grupy. Każda grupa posiada własną bazę lokalową, w skład której wchodzi: świetlica, sypialnie 2, 3, 4 osobowe, kuchnia, węzeł sanitarny. Kuchnie wyposażone są w nowoczesne urządzenia gospodarstwa domowego. Nieletni pod nadzorem wychowawców sami przygotowują dla siebie śniadania i kolacje wg ustalonego wspólnie jadłospisu. Uczą się w ten sposób zasad prawidłowego żywienia, samoobsługi, gospodarności, odpowiedzialności za powierzone zadania. Wszystkie pomieszczenia sprzątane są przez wychowanków (w ośrodku nie ma etatu sprzątaczk). Każda z grup posiada pralkę automatyczną i jest ona użytkowana przez nieletnich.

W grupach wychowawczych młodzież uczy się norm i zasad współżycia oraz współdziałania, zdobywa umiętności planowania i spędzania wolnego czasu,

a także zdobywa wiedzę o otaczającym świecie poprzez udział w imprezach kulturalnych, sportowych i turystycznych. W celu zintegrowania wychowanków organizowane są dla grupy liczne wycieczki i biwaki, podczas których nieletni mają możliwość obcowania z przyrodą, poznania wielu ciekawych miejsc. W ciągu roku szkolnego każda grupa wychowawcza spędza w ten sposób poza ośrodkiem około 2-3 tygodnie. Każdy taki wyjazd to duże przeżycie dla wychowanka, a zarazem czas na bliższy kontakt z wychowawcami. Od kilku lat nie zdarzyło się, aby podczas wycieczki czy biwaku nieletni dokonali ucieczki.

Każda grupa wychowawcza działa w oparciu o różne warianty pracy indywidualnej i zespołowej. Proces resocjalizacji przebiega w trakcie tworzenia sytuacji, w wyniku których możliwe jest kształtowanie postaw, przekonań, wartości i zasad postępowania. Podopieczni nabywają umiejętności w wykonywaniu codziennych czynności, współżycia z ludźmi, umiętelnego gospodarowania pieniędzmi, korzystania z urządzeń. Grupa ma do dyspozycji określoną kwotę pieniędzy, którą wydatkuje na zakup środków czystości, naprawę zniszczeń, opłatę za wycieczki, korzystanie z imprez kulturalnych i sportowych poza ośrodkiem.

Działalność opiekuńcza ośrodków zapewnia wychowankom właściwe warunki bytowe, psychospołeczne, środowiskowe, w większości przypadków lepsze niż może to zapewnić dom rodzinny. Działalność wychowawcza stwarza możliwości indywidualnego rozwoju zainteresowań i zdolności wychowanków.

W ośrodkach dla potrzeb wychowanków wybudowano boiska do siatkówki, koszykówki, piłki nożnej, uruchomiono siłownię i salę do tenisa stołowego. Na terenie placówki w Herbach znajduje się min. stadnina dla koni, w oparciu o którą odbywają się zajęcia z hipoterapii. Wszelkie prace w stajniach wykonują sami wychowankowie, praca ta cieszy się dużym poważaniem wśród nieletnich. Zdarzają się przypadki, iż wychowankowie nie chcą wyjechać na urlop do domu, aby nikt w tym czasie nie wykonywał za nich prac przy koniach.

W celu prawidłowego funkcjonowania ośrodków w placówkach działają również zespoły.

„Zespół Socjalny - jego zadaniem jest stała współpraca z różnymi instytucjami oraz poszczególnymi strukturami ośrodka w celu: inicjowania działań niezbędnych do regulowania sytuacji socjalnej i prawnej wychowanków, utrzymywania stałego kontaktu z domem rodzinnym oraz prowadzeniem procesu usamodzielniania wychowanków.

Zespół Terapeutyczno-Medyczny - w jego skład wchodzi: psycholog, pedagog, logopeda oraz w zależności od potrzeb inni specjaliści. Wielu wychowanków wykazuje różnego rodzaju wady wymowy, które wymagają korekty, ćwiczeń i terapii logopedycznej. Psycholog ma do spełnienia wiele ważnych zadań w placówce od momentu przyjęcia wychowanka, aż do opuszczenia przez niego

placówki. Stara się, aby po przyjęciu nieletniego do ośrodka prawidłowo przebiegał jego proces adaptacyjny. Wspólnie z opiekunem ustala indywidualny plan pracy z wychowankiem. W uzasadnionych przypadkach indywidualną terapię. Prowadzi również terapie grupowe o charakterze zajęć socjoterapeutycznych. Prowadzi zajęcia obniżające poziom agresji, trening asertywności, terapię rodzin oraz dokonuje aktualizacji badań psychologicznych. Do zadań pedagoga należy m.in. systematyczne prowadzenie terapii pedagogicznej, stała współpraca z sądami, policją, kuratorami oraz rodzicami wychowanków, prowadzenie zajęć z zakresu profilaktyki uzależnień i patologii, sprawowanie opieki nad wychowankami w czasie wyjazdów do sądu, na przesłuchania, prowadzenie działań mających na celu nabywanie przez wychowanków umiejętności życia zgodnego z systemem norm i zachowań.”¹⁴

Dzięki organizacji młodzieżowych ośrodków wychowawczych oraz dzięki wyposażeniu ich w dostateczną ilość sprzętu sportowego, pomocy naukowych możliwe staje się organizowanie atrakcyjnych zajęć dla nieletnich. Działające w placówkach koła: informatyczne, filmowe, plastyczne, sportowe pozwalają wychowankom w sposób atrakcyjny spędzić czas wolny. Im więcej czasu właściwie zagospodarowanego przez nieletnich, tym mniejsze prawdopodobieństwo wystąpienia zachowań niepożądanych z punktu widzenia wychowawczego, np. ucieczek. Dlatego też, jeśli wychowankowie wytrwają pierwsze tygodnie pobytu w ośrodku, poznają wszystkie możliwości, jakie daje im pobyt w placówce, ich chęć dokonania ucieczki w sposób zdecydowany maleje.

Wychowankowie potwierdzają w 87%, iż realizują w ośrodku swe zainteresowania uczestnicząc w zorganizowanych zajęciach. Dla zdecydowanej większości są to zajęcia związane ze sportem, około 30% nieletnich swój wolny czas poświęca zajęciom internetowym, dla 6% wychowanków realizacją ich zainteresowań jest działalność plastyczna. Z przeprowadzonych badań wynika również, iż wychowankowie akceptują warunki jakie zastali w ośrodkach. W zdecydowanej większości twierdzą, że wszystko im się podoba i nic by w ośrodku nie zmieniło.

Janek lat 12.....ośrodek jest dla mnie przyjazną placówką, która pomogła mi w trudnych momentach mego życia.

Bardzo ważne przy zapobieganiu ucieczkom, jest nawiązanie kontaktu z rodziną nieletniego. Często bowiem trudna sytuacja rodzinna jest przyczyną ucieczki z ośrodka. Należy zatem zaraz po przybyciu nieletniego do placówki poinformować rodziców bądź opiekunów o miejscu jego pobytu oraz o możliwości odwiedzenia go w ośrodku. Placówki organizują w ciągu roku dwukrotnie spotkania z rodzicami, rozsyłane są imienne zaproszenia do domu każdego z wychowanków z prośbą o przybycie do ośrodka. Rodzice mają okazję

¹⁴ Historia i współczesność - Herby 2003, s. 14

porozmawiać z wychowawcami i nauczycielami, podejmowane są wówczas przez psychologa i pedagoga próby ich pedagogizacji. Zaprasza się również rodziców na uroczystości związane z przystąpieniem wychowanków do I Komunii Świętej, gdyż corocznie zdarzają się nieletni, którzy wyrażają chęć przystąpienia do tego sakramentu. Umożliwia się również nieletnim kontakt telefoniczny z rodziną (wychowawcy dysponują w tym celu kartami telefonicznymi, a za rozmowy wychowanek nie płaci). Natomiast na terenie placówek nie wolno nieletnim posiadać telefonów komórkowych. Jednak najważniejsze z pozycji nieletniego są kontakty z rodziną podczas przepustek i urlopów. Wychowankowie uzyskują możliwość uzyskania pierwszej przepustki po 6 tygodniach pobytu w placówce. Przepustka jest uzależniona od postawy wychowanka oraz uzyskania zgody z Sądu Rodzinnego. Również rodzina nieletniego musi zobligować się, iż zapewni mu właściwe warunki podczas pobytu w domu. Ze swojej strony kadra czyni starania, aby Sąd wyrażał zgodę na urlopowanie nieletnich na dłuższe przerwy w zajęciach szkolnych: ferie zimowe i letnie, święta Bożego Narodzenia i Wielkiej nocy. Większość wychowanków posiada z Sądu stałe zgody na wyjazdy do domu, wówczas nie ma konieczności ponawiania zapytań o każdorazowe urlopowania nieletnich.

Zdarzają się jednak sytuacje, które zmuszają wychowawców do czasowego wstrzymania przepustek i urlopów. Ma to miejsce w przypadku ucieczki wychowanka, samowolnego przedłużenia urlopu, lekceważącego stosunku do obowiązków, łamania w jaskrawy sposób regulaminu ośrodka. W placówce przebywają również nieletni, których sytuacja rodzinna jest tak skomplikowana iż Sądy nie wyrażają zgody na ich urlopowanie. Do grupy tej przynależą nieletni będący sierotami. Dla nich to organizujemy wypoczynek wakacyjny poza placówkami.

Jednak nawet w najlepiej zorganizowanej społeczności zdarzają się sytuacje konfliktowe, nie należy wówczas lekceważyć nawet drobnych ich przejawów. Konflikty między wychowankami są źródłem powstania napięć i mogą przyczyniać się do ucieczek. Rozładowanie ich to zadanie wychowawcy - musi on wykazać się wówczas bezstronnością w ocenie zdarzenia i w sposób spokojny i rzeczowy doprowadzić do jego zażegnania.

Jeśli jednak wychowanek ucieka z ośrodka. Co wówczas?

Problem karania za ucieczki jest trudny i wymaga od wychowawcy wnikliwej analizy zdarzenia. Ucieczka bowiem stanowi naruszenie regulaminu ośrodka i wychowanek powinien być za nią ukarany. Kara jednak musi być zindywidualizowana. Nie można bowiem karać tak samo nieletniego, który ucieka placówki w celu kontynuowania działalności przestępczej jak wychowanek szykanowanego przez innych, bądź uciekającego w autentycznej tęsknoty za rodziną. Są przypadki, w których należałoby odstąpić od ukarania „uciekiniera”

jeśli np. stwierdzimy, że ucieczka nie była zawiniona przez wychowanka, a była aktem samoobrony przed agresywnym działaniem innych wychowanków. Należy wówczas wyjaśnić całej grupie różnicę między przyczynami ucieczek, w przyszłości zaś baczniej zwrócić uwagę na rzeczywiste źródło ucieczki. Żadna ucieczka nie może odbierać szans wychowanka na poprawę. W stosunku do uciekiniera nie można kierować się chęcią zemsty za dokonanie przez niego ucieczki. Wychowawca w fakcie ucieczki powinien dostrzegać niedomagania opiekuńczo-wychowawcze w stosunku do nieletniego, szukać rzeczywistych przyczyn ucieczki, niekiedy zaś przyznać się do popełnionych przez siebie błędów.

Wychowawca jest bowiem kluczową postacią w prowadzeniu procesu resocjalizacji. Jego działalność i postawa wpływa na skuteczność tego procesu. Dlatego też główna rola w zapobieganiu ucieczkom i ich zwalczaniu spoczywa na wychowawcy. Kieruje on działalnością grupy, jest odpowiedzialny za likwidację konfliktów między wychowankami, odpowiada za atrakcyjność zajęć oraz za sprawiedliwe rozdzielanie nagród i kar, organizuje wypoczynek poza ośrodkiem, stara się zapewnić bezpieczny pobyt w placówce. Przemyślane i systematyczne działanie wychowawcy stanowi podstawowy czynnik zapobiegania ucieczkom.

Grono pedagogiczne stanowi podstawę działalności placówki. Wykwalifikowana i oddana swej pracy kadra umożliwi wszechstronny rozwój wychowanka.

Wykształcenie i staż pracy kadry pedagogicznej w badanych ośrodkach.

lata pracy	0-1	2-5	6-10	11-25	powyżej 25	razem
wykształcenie						
magisterskie	21	7	10	25	11	74
licencjackie			5		8	11
średnie z przygotowaniem pedagogicznym		10	5			15

Wśród 100% pracowników pedagogicznych 74% legitymuje się posiadaniem pełnego wykształcenia magisterskiego, tylko 15% osób posiadają wykształcenie średnie, są to: opiekun praktyk w zawodzie kucharza oraz prowadząca zajęcia z hipoterapii instruktorka jeździectwa, studiująca zaocznie resocjalizację. W gronie tym 11% osób to nauczyciele, wszyscy oni posiadają przygotowanie specjalistyczne do nauki przedmiotu oraz, poza jednym przypadkiem, ukończone studia podyplomowe z zakresu oligofrenopedagogiki. Wśród wychowawców tylko jeden nie posiada pełnych studiów magisterskich, wszyscy zaś mają przygotowanie w zakresie resocjalizacji. W gronie tym znajduje się liczna grupa posiadająca różnego rodzaju uprawnienia instruktorskie.

W zespole pedagogicznym 42% pracowników to nauczyciele dyplomowani, również 37% osób posiada status nauczyciela mianowanego, 5% osób nauczyciele kontraktowi, zaś stażyści stanowią grupę 16%.

Sumienna praca pedagogiczna w ośrodkach dostrzeżona została przez władze oświatowe. Z grona pedagogicznego w ostatnich latach wyróżnionych zostało nagrodą Ministra Edukacji i Sportu 13 pracowników, kilkoro zaś uzyskało nagrody kuratora. Pracownicy ośrodków ciągle podnoszą swoje kwalifikacje, doskonalią się w obszarach zgodnych z potrzebami placówki. Szczególny wkład wnoszą pracownicy z krótkim stażem pedagogicznym - ze względu na niewielką różnicę wieku między nimi a wychowankami, znajdują oni wspólną nić porozumienia z podopiecznymi. Taki partnerski układ zbliża ich do siebie, przy okazji ułatwia im realizację zadań. Dobrane grono pedagogiczne, świadome celów jest w stanie sprostać stawianym przed nim zadaniom opiekuńczo-wychowawczym.

Zapobieganie ucieczkom a więc działalność profilaktyczna jest o wiele łatwiejsza niż usuwanie przyczyn ucieczki. Działalność taka nie oznacza podejmowania specjalnych działań, chodzi po prostu o zindywidualizowane podejście do każdego wychowanka. Podejście takie w dobrze zorganizowanej placówce jest możliwe i przyniesie pożądane efekty w niedalekiej przyszłości.

Zjawisko ucieczek jest zjawiskiem bardzo złożonym ze względu na indywidualny charakter uciekającego. Warto mu jednak poświęcić więcej czasu aby poprzez właściwe rozpoznanie przyczyn i odpowiednio dobrane oddziaływania wychowawcze, zmniejszyć ilość dokonywanych samooddażeń z ośrodków i zakładów wychowawczych.

Bibliografia

- Bartkowicz Z., Oddziaływanie resocjalizujące w warunkach otwartych, Warszawa 1983.
- Czapów Cz., Wychowanie resocjalizujące, Warszawa 1978.
- Jedlewski St., Analiza systemu dyscyplinarno-izolacyjnego w resocjalizacji nieletnich, Warszawa 1966.
- Kalinowski M., Pełka J., Zarys dziejów resocjalizacji nieletnich, Warszawa 1996.
- Kazimierzczak A., Styl życia młodzieży niedostosowanej społecznie i przestępczej. Normy podkulturowe, Warszawa 1983.
- Lipkowski O., Dziecko społecznie niedostosowane i jego resocjalizacja, Warszawa 1971.
- Lipkowski O., Wychowanie dzieci społecznie niedostosowanych, Warszawa 1966.
- Makowski A., Niedostosowanie społeczne młodzieży i jej resocjalizacja, Warszawa 1994.
- Makowski A., Nieletni sprawni inaczej i ich ortopedagogika, Warszawa 1997.
- Mościcka L., Przestępczość nieletnich, Warszawa 1970.
- Okoń W., Nowy słownik pedagogiczny, Warszawa 2001.

- Pilch T., Zasady badań pedagogicznych, Warszawa 1995.
Pionkowski I., Psychiatria sądowa, Warszawa 1971.
Pytka L., Pedagogika resocjalizacyjna, Warszawa 2000.
Suchan P., Resocjalizacja w zakładach dla społecznie niedostosowanych,
Warszawa 1965.
Urban B., Zachowanie dewiacyjne młodzieży, Kraków 1999.
Zaczyński W., Praca badawcza nauczyciela, Warszawa 1995.

Summary

Juvenile escapes not only stop the process of socialization but they also make conditions how to continue the crime. A lot of escapes from different institutions for juvenile and juvenile delinquency show the impotence of the problem in the whole country. It is very important to know the reasons of juvenile escapes because this way we can know how to prevent from juvenile escapes. Each escape is quite alarming but when a ward escapes again it is quite obvious that the institution did not recognize the reasons of previous escapes and the preventive measures were not taken in a proper way.